

KURYER LITEWSKI

w WILNIE w SOBOTĘ DNIA 8 MAJA V. S. 1815 ROKU.

WIADOMOSCI KRAJOWE.

Wilno, dnia 8 maja.

W dniach 2 i 3 t. m., przechodziła tedy artylerya, kilkadziesiąt dział licząca. Lud czerstwy, postawa piękna, konie wyborne, uprząż porządna, czyniły zastanawiający widok dla licznie zgromadzonych widzów. Artylerya tą dowodzi JW. Jenerał *Markow*.

D. 5 wyjechali ztąd JWW. Jenerał Majorowie *Harnen* do *Zaslavia*; *Klot*, do głównéj kwatery za granicą.

Tegoż d. wyszły ztąd 7ma i 8ma kompanie artyleryi lekkiey, do 4tęj brygady artyleryjskiey należące: pod dowództwem Podpółkownika *Barona Budberga*, i 4ta kompania artyleryi bateryynéj, pod dowództwem Półkownika *Weljaminowa*, do *Szczuczyna* i *Zoludka* w powiecie lidzkim. — Półkownik inżynierów *Trusanow*, wyjechał do *Białegostoku*.

Dnia 7, przybyli tu WW. Jenerał Porucznik *Helfrecht*, z *Rewla*; Jenerał major *Kutuzów* i Półkownik *Morozów* z *Petersburga*.

Kurs tutéjszy: Za rubel srebrny, rub. 5 kop. 5 ass.; Dukat rub. 15 kop. 15 ass.; Imperyal rub. 49 ass.

Dnia ostatniego przeszłego miesiąca wyszedł 4ty Nr. Dziennika Wileńskiego. Zawiera w sobie: O sztuce dobrego pisania w języku polskim. Rozprawa ś. p. *Euzebiusza Słowackiego* (ciąg dalszy). — *Nizusi Euryalus*. Ustęp z księgi IX *Eneidy* *Virgiliusza*, przekładania *Stanisława Rosc'oskiego*. — Tryumf miłości. Wolne tłumaczenie kantaty *J. B. Rousseau*; przez *Jana Styczyńskiego*. — Niedzwiedz szukający zabawy. Bayka wzięta z *Pana Segur*; przez *Antoniego Goreckiego*. — Pączki i mąka. Bayka przez tegoż. — Zdrowie, przez *J. Szymkiewicza*. — Podróż do południowych krajów Rosyji w listach opisana. Ciąg dalszy. List 4ty; przekładania *Piotra Ordy*. — O gospodarstwie w *Szczorsach*. List do Redakcyi dziennika wileńskiego pisany, przez *F. Paszkiewicza*. — Objaśnienie niektórych punktów w nauce o *Ciepliku*. Rzecz na posiedzeniu akademickim czytana, przez *Professora Jędrzeja Sniadeckiego*. — Konkurs do katedry Fizyki w *Imperatorskim Uniwersytecie Wileńskim*.

Gazeta petersburská, Poczta Północna, donosi

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

X I Ę Z T W O W A R S Z A W S K I E

Gazeta *Korrespondenta Warszawskiego* zawiera z *Warszawy*, pod dniem 9 maja, co następuje: W dniu 7mym b. m., ogłosiliśmy przez nadzwyczajny dodatek, następującą wiadomość, przywiezioną z *Wiednia* przez JW. *Hrabiego Ożarówskiego*, *Jenerala Adjutanta Najjaśniejszego Cesarza Wszech Rosyji*:

Odebrawszy na dniu dzisiejszym list własnoręczny *Najjaśniejszego Cesarza Wszech Rosyji*, i upoważniony donieść moim współziomkom o tém, co list ten w sobie zawiera, śpieszę się podać go do wiadomości publicznej; pewnym będąc, iż tak szczęśliwe losu naszego rozstrzygnięcie, zdolnem będzie pocieszyć cierpienia, i ukoić troski prawych synów oyczyzny, a razem wzbudzić uczucia wdzięczności dla *Mocarza*, któremu był nasz winniśmy, i po którego wspaniałym myśleniu sposobie, oycowskiego panowania spodziewać się możemy. Dan w *Warszawie* dnia 6go maja 1815. *Ostrowski Prezes Senatu*.

Oto jest, co do słowa, list Jego Cesarskiéj Mości.

Monsieur le President du Senat, Comte Ostrowski!
C'est avec une satisfaction particulière que je vous annonce, que le sort de votre patrie vient enfin d'être fixé par l'accord de toutes Puissances réunies en Congrès.

„ En prenant le titre de Roi de Pologne, j'ai

z *Petersburga*, pod dniem 28 kwietnia: „ W przeciegu uplynionego tygodnia świątecznego, widzieliśmy tu zwyczajné narodowe zabawy pospółstwa, jakiemi są kołyski, góry letnie, etc. Przez cały ten czas najpiękniejszą mieliśmy pogodę. Na widowisko tych zabaw, nadzwyczajnie wielka schodziła się i zjeżdżała liczba widzów.

Dnia 12 kwietnia, o godzinie 6 wieczorem, przejeżdżał przez *Orszę* JO. *Xiążę* *Jmć Szczerbatów*, *Jenerał Porucznik*, udając się z *Petersburga* do *Kamieńca Podolskiego*.

Dnia 6 kwietnia wieczorem, przybył z *Petersburga* do *Zytomierza*, JW. *Radzca* *Tayny* i *Senator Siwers*.

Od początku miesiąca lutego, do dnia 20go marca, przybyło do portu *Odessy* 19 okrętów kupieckich; z tych jeden pod *rossyjską*, a dalsze pod *turecką* banderą.

Daléj wtéjże gazecie czytamy z *Tambowa* pod 7 kwietnia, o zdarzeniu, godnem powszechnéj wiadomości: Dnia 10 października roku przeszłego (1814), *Podpółkownik Rajewski*, z żoną swą i siostrą, w karetce 6 konnéj, jechał przez rzekę *Unżę*. W samym środku most się załamał. Zadnego zniszczeń nie wiadać było ratunku. Człowiek stojący za kareta także wpadł do wody. Opatrzność zesłała im ratunek w osobie *Marzy Ispandara Diewiaszowa*, mieszkańca wsi *Milniwy*. Przejechawszy most pierwéj od *P. Rajewskiego*, wjeżdżał już on na blizką górę, a spostrzegłszy nieszczęśliwy przypadek, z pośpiechem wraca do mostu, zrzuca z siebie wierzchnie odzienie, i nie uważając, ani na zimno czasowe, ani na niebezpieczeństwo utraty własnego życia, skoczył w wodę, przyplwając do karety, otwiera drzwiczki, i pojednemu wynosi na brzeg, samego *P. Rajewskiego*, jego żonę i siostrę; śpieszy potem do ratowania foryjsia, furmana i lokaja; jeszcze raz potem skoczył do rzeki: podcinał postronki, i konie na brzeg wyprowadził. Nie przestał na tém, wspaniały i pełen miłości bliźniego *Murza*. Przemokły i zimnem przejęty cały, nie wziął na siebie odzienia, ale, okrywając niém żonę i siostrę *P. Rajewskiego*, wziął je na swoje kolasa, i do blizkiéj zawiózł wioski. O jakież to przykład poświęcenia się dla bliźniego!

Mości Prezesie Senatu, *Hrabio Ostrowski!*

„ Z szczególniejszym ukontentowaniem donoszę W Panu, iż los jego oyczyzny nakoniec ustalonym został, za zgodą wszystkich *Mocarstw*, na kongressie zgromadzonych.

„ Biorąc tytuł *Króla Polskiego*, chciałem zado-

voulu satisfaire aux vœux de la Nation. Le Royaume de Pologne sera uni à l'Empire de Russie par les liens de sa propre Constitution, sur laquelle je désire de fonder le bonheur du pays.

„ Si le grand intérêt du repos général n'a pas permis que tous les Polonais fussent réunis sous le même sceptre, je me suis efforcé du moins d'adoucir, autant que possible, les rigueurs de leur séparation, et de leurs obtenir par tout la jouissance paisible de leur nationalité.

„ Avant que les formalités qui restent à remplir, permettent de publier d'une manière circonstanciée tous les points concernant l'arrangement définitif des affaires de Pologne, j'ai voulu qu'en substance vous en soyez le premier informé de ma part, et je vous autorise d'instruire du contenu de la présente vos compatriotes.

Recevez l'assurance de mon estime sincère.

Vienne le 18^e avril 1815.

ALEXANDRE.

Z powodu raportu W. Prefekta Departamentu Bydgoskiego, z dnia 17 p. m., iż przybywający oficerowie pruscy do tamecznego departamentu, namawiają młodzież do freykurów, z którymi się wielu, bez wiedzy władzy miejscowej za granicę wyniosło; zważywszy, iż, według krajowych zasad, nikomu nie wolno wynosić się za granicę, bez pozyskania pasportu od JW Jenerała Gubernatora; nikomu nie wolno także, bez upoważnienia władzy krajowej rządowej, namawiać, zbierać, i wyprowadzać z kraju rekrutów. Z tych względów Rada Najwyższa poleca W. Prefektowi

A U S T R Y A.

Gazeta Lwowska z wiedeńskiej, umieściła z *Wiednia* d. 1 maja. — Na audyencji daney d. 29 z. m., przedstawił Cesarsko-Rossyjski poseł nadzwyczajny i Minister pełnomocny, Hrabia *Sztakelberg*, Rossyjskiego Jenerała *Kankryna* i Ros. Półkownika *Bode*; a Lord Hrabia *Stewart*, Ambassador N. Króla angielskiego i hannowerskiego, Pana *Gordon*, Sekretarza Ambassady angielskiej.

Jego Cesarzewiczowska Mość, Arcy Xiąże *Jan*, wyjechał d. 27 z. m. do *Włoch*.

Jego Cesarsko K. Apostolska Mość raczył pełnemu Marszałkowi Porucznikowi Baronowi *Bianchi*, powierzyć naczelne dowództwo woyska na prawym brzegu *Padu* (Po). Woysko to przybiera nazwisko *Woyska Neapolitańskiego*. Woysko w wyższych *Włoszech* pozostanie pod bezpośrednimi rozkazami Jenerała jazdy Barona *Fimont*.

Dnia 3 maja. Najjaśniejszy Cesarz Jegomość Rossyjski udarował c. k. nadwornego Ajenta, P. *Franciszka Józefa Jekel*, Członka uczonych towarzystw *Göttingeńskiego*, *Warszawskiego* i *Prażkiego*, kosztownym brylantowym pierścieniem, który przesłany mu został z następującym listem Ministra Xtwa *Warszaw*: „ Mści Panie! Najjaśniejszy Cesarz Jegomość przyjął dzieło, któreś mu WMP. złożył, i widział z ukontentowaniem, że WMP. po długiej pracy, której celem było rzucić światło na historią i statystykę Polski, poświęcił czas swój przedmiotowi, który Najjaśniejszego Cesarza Jegomości szczególnie obchodzi: ponieważ ono obszernie traktuje o handlu narodu, którego większa część poddaną jest teraz Jego panowaniu. Najjaśniejszy Pan poruczył mi przestać WP. załączony tu pierścień, iako dowód swego ukontentowania. Chcę korzystać z tej okoliczności, dla zapewnienia, WMP. nanowu o szczególniejszém poważeniu, z którym mam honor &c. *Wiedeń*, d. 24 kwietnia 1815. Xiąże *Czartoryski*.

List z *Wiednia* pod d. 1 maja (któryśmy temi dniami odebrał) donosi, co następuje:

„ Od kilku dni przechodziło tedy znowu kilka batalionów piechoty i milicyi krajowej. Część osady tułyskiej odeszła znowu do woyska, z którego to powodu zajęła milicya krajowa kilka odwachów; za dni kilkarozpocznie się przechód woyska ciągnącego z odleglejszych prowincyj.

syć uczynić życzeniom narodu. Królestwo Polskie połączone będzie z Cesarstwem Rossyjskim, wężtem właściwemu sobie konstytucyi, na której pragnę ugruntować szczęśliwość kraju.

„ Jeżeli wielki powód spokojności powszechny nie dozwolił, aby wszyscy Polacy pod jednym połączeniu zostali berłem, przynajmniej wszystkie na to obróciłem usiłowania, aby im osłodzić, ile możności, przykrość takowego pomiędzy niemi rozłączenia, i aby otrzymać dla nich wszędzie spokojne używanie właściwemu im narodowości.

„ Nim rozmaite, do dopełnienia jeszcze pozostające formalności dozwolą, ogłosić w sposobie dokładniejszym wszystkie punkta, tyczące się ostatecznego układu spraw Polski, chciałem, abyś WPan pierwszy o tem w treści uwiadomionym odemnie został, i upoważniam WPana do uwiadomienia swoich współrodaków o tem, co list niniejszy zawiera.

„ Przyym WPan zapewnienie szczerego mojego szacunku.

Dan w *Wiedniu* dnia 18 kwietnia 1815.

ALEXANDER.

warszawskiemu, ażeby, co się tycze osób, które, jeżeli się bez wiedzy władzy miejscowej, i bez uzyskania przyzwoitego pasportu, za granicę wyniosły, zamyślają, natychmiast one aresztować, i do JW. Jenerała Gubernatora odesłać kazał. Co się zaś tycze emissaryuszów, namawiających do emigracyi i wyprowadzających z kraju tego ludzi i rekrutów, Prefekt obowiązany jest również onych aresztować, i w tym przypadku natychmiast wyższej Władzy o tem raportować. W *Warszawie* dnia 1go maja 1815 roku. podpisano: *X. X. Lubecki*.

„ Arcy - Xiąże *Ferdynand*, który dowodzić będzie jednym korpusem woyska, odjechał ztąd dnia 26 kwietnia. Marszałek Polny Xiąże *Schwarzenberg*, wyjechał ztąd dnia wczorayszego. Królewic *Sycylijskie Leopold* wyjedzie także niebawnie do *Włoch*; ekwipaże jego już tam wyszły. Wyjazd NN. Monarchów nastąpić może w połowie maja; o czem jednakże nic pewnego nie wiemy.

„ Bardzo wiele młodych ludzi, wyjętych z pod prawa konskrypcyi, przyjęło służbę w pułkach jazdy i n strzelców; w ogólności nie może to uszść uwagi spokojnego dostrzegacza, jak wyborny okazuje się duch ludu, i iak składają się w cichości najpiękniejsze ofiary, do otrzymania których nie potrzeba było bynajmniej uciekać się do pompatycznych odezów, i innych tym podobnych środków.

„ Jeden z nowych półków włoskich, stoi teraz w *Wiedniu*. Te bardzo piękne półki, skoro tylko dopełnionemi będą, odeyda podobno do woyska.

„ Oczekiwanie dowiedzenia się czegoś o wielkiej bitwie na teatrze wojennym we *Włoszech*, nie jest do dziś dnia zaspokoione; gdyż mamy wiadomości, że *Murat* cofa się jak najszybciej, widząc wszystkie swoje projekta wniwecz obrócone, i nie mogąc dać prędkim działaniom Cesarsko - Austriackiego woyska dzielnego odporu, a to z przyczyny słabego ducha woyska swojego.

Taż gazeta zawiera pod napisem *Lombardzko - Weneckie Królestwo*: „ Dnia 20 kwietnia, uroczystie w *Medyolanie* ogłoszono utworzenie lombardzko - weneckiego królestwa. Wieczorem illuminowane były wszystkie domy publiczne i teatru. Większa uroczystość zachowaną została do przybycia Arcy Xiążenia Vice - Króla.

Gazeta *Korrespondenta hamburskiego* donosi, z listu z *Wiednia*, pod 24 kwietnia: „ Przed niejakim czasem wyjazd Cesarza postanowiony był na 22 kwietnia, a wyjazd Xiącia *Schwarzeuberga* na d. 1 maja. Jednakże pierwszy nie nastąpił, a nawet i o wyjeździe cudzoziemskich Monarchów, znowu nic nie słychać. Polityczny stan rzeczy, w obecnej chwili jeszcze się nie zupełnie rozwinał. Tym czasem urzędzenia wojenne z największym ze wszystkich skutecznymi się pośpiechem.

Dwór szwedzki oświadczył się na kongresie przez urzędową notę, iż w przypadku nowej woj-

ny, zasłyszonym wiernym zostanie i wszystkie ztąd wypływające obowiązki uskuteczni.

Dzień 10 maja uważany jest, jako dzień oznaczony, w którym działania wojenne przeciwko Bonapartemu rozpoczęte być mają.

Murat miał przy sobie jeden regiment, złożony z samych oficerów, przeznaczonych na dowódców do nowych regimentów, które ze złemysłących we Włoszech utworzone być miały. Plan ten jednakże chybił zupełnie.

Z innego listu z Wiednia w tejże dacie. Usiłowanie Murata, iżby się zrobić naczelnikiem, tak nazywanych Carbonari, zle się powiodło: gdyż towarzystwo to nie chce uznawać żadnego cudzoziemca Monarchą we Włoszech.

Nowa koalicja groźniejszą się okaże, aniżeli którakolwiek z dawniejszych, i w postępowaniu swoim daleko mocniejszego trzymać się będzie systematu, aniżeli to dawniej dla pewnych względów być mogło. — Jeszcze ztąd nie wyszły rozkazy względem rozpoczęcia kroków nieprzyjacielskich; i jednakże naczelnicy dowódcy różnych wojsk otrzymali tajemne instrukcje na wypadki w pewnych względach. — Kongres przez długi czas jeszcze potrwa, i pewnie nie przedsię się rozciąży, aż sprawy niemieckie zupełnie ułatwione zostaną. Dyplomacy, których oczerniać, niektóre pisma publiczne od niejakiemu czasu za modę wzięły, uświetnią się przez wielkie i szanowne dzieło, i wystawią niemiecką konstytucją, która wszystkich przeciwników zawstydzi.

W gazecie berlińskiej czytamy z Wiednia, pod 28 kwietnia: „Cesarski goniec stanu Kemperle udał się przez Tryest wodą do Neapolu, dla odwołania ztamąd austriackiego Posta, Hrabiego Mier. — Wyjechali ztąd: Xiążę następcę Heesen-Homburg i brat jego, do Frankfurta, a Hrabia Colz, królewsko pruski Jenerał Major, do Niderlandów.”

Gazeta lwowska z wiedeńskiej, umieściła z Prezburga d. 20 kwietnia.

Xiążęta Sascy Fryderyk i Klemens, synowie Jego Królewiczowskiej Mości Xiążęta Maksymiliana, zjechali tu dla odwiedzenia N. Króla Saskiego, wujka swojego, i wysiedli w ogrodowym pałacu Prymasowskim.

Dnia 27 zjechał tu także Jego Królewiczowska Mość Xiążę Antoni Saski, dla odwiedzenia N. Króla Saskiego, a wysiadłszy w domu stanów, udał się zaraz do J. K. Mości.

W Ł O S C H Y.

O wypadkach ostatnich wojennych, czytamy w gazecie wiedeńskiej, *Oesterreichischer Beobachter*: „Przezońca od Jenerała jazdy, Barona Frimont, otrzymaliśmy raport, pod dniem 26 kwietnia, którego treść jest następująca: „W tymże czasie, kiedy F. M. L., Hrabia Neipperg, uderzenie nad rzeką Ronca d. 20 tegoż miesiąca, tak dobrze wykonał; major Pirquet od strzelców Fennera, ku Cesenatico postąpił, i most tamtejszy osadził strzelcami i oddziałem dragonów toskańskich, pod rotmistrzem Harrucker, i żwawym natarciem oddziały nieprzyjacielskie daleko mocniejsze, do rozsyпки przymusił, zadawszy mu wielką szkodę w zabitych i ranionych, a 300 zabrał w niewolę; między którymi, jednego kapitana od głównego sztabu. Z naszej strony, straciliśmy jednego zabitego, i 47 ranionych. W tym razie major Pirquet na nowo się pokazał, jak przystało na oficera odważnego i umiającego się dystygnować; tychże strzelców kapitan Sallubà i rotmistrz Harrucker, zasługują na wspomnienie natchwałebniejsze. Nieprzyjaciel nie czekając na uderzenie nasze, nagle opuścił mocne stanowisko nad Savią, które jeszcze d. 22 we 20,000 ludzi był zajął, i cofnął się ku Rimini. D. 24 tylna straż jego była jeszcze w Savignano. F. M. L. Bianchi, z korpusem swoim 25 wszedł do Cortona, i spowodował się 28 być w Foligno. Król Joachim nanaoższy raz odrzucone zostało.

„Dawno już (czytamy w tejże gazecie) tak ośmielszego nie widzieliśmy aktu, jak jest następują-

cy list, Jenerała Millet de Villeneuve, do wodza naczelnego wojska we Włoszech.

Mości Jenerale! Król neapolitański, dla słusznej troskliwości, która z układów w Wiedniu o zabezpieczenie państw jego pochodziła, i po wypadkach niespodzianych, które ukazywały, iż koalicja monarchów europejskich przeciwko Francji odnowioną być może, rozumiał, że powinien napowrót osadzić, i ma prawo do osadzenia tej linii, którą on w czasie ostatniej wojny, na mocy uroczystej przez Jenerałów Nugent i Livron podpisaney konwencyi, zajmował, a przez żaden akt późniejszy prawa do niej nie odstąpił, i od której wojsko neapolitańskie jedynie tylko na skutek konwencyynego układu odstąpiło. J. K. Mość, obiecywał sobie, że mu ta linia, bez oporu oddaną będzie; a możeby i żadne kroki nieprzyjacielskie przedsięwziętemi nie były, jeślibyś JW. Pan miał sobie udzieloną wiadomość, o skutkach, jakie nieprzewidziane wypadki zrzędziły, a które tak późno nas doszły. Gdy wojska austriackie w Cesenie do Neapolitańczyków wystrzelily, Król był przymuszony rozumieć, że to się stało na rozkaz JW. P., i że JW. P., otrzymał instrukcje do działania nieprzyjacielskiego przeciw niemu. Jak tylko J. K. Mość, mimo chęci swojej, uyrzał się w wojnie z tak wielkim mocarstwem, uznał potrzebę, użyć tych wszystkich środków, które się mu oddawna we Włoszech same nastęrczały; a których rozszerzenia dotąd on nieraz lepiej starał się doświadczyć. Poruszenie wojsk naszych przeciw Bononii, Ferrarze, i Modenie są JW. P. znajome; w ten czas kiedy one wykonywane być miały, uyrzał Król z komunikacyi Lorda Bentink, że rozpoczęte przeciw niemu działania, nie były skutkiem ułożonego planu, gdyż ten angielski Jenerał uwiadomił, że on o tym żadney wiadomości nie miał; zaraz też uyrzał N. P., że Anglia, z którą on w pokoju chciał zostawać, mogłaby należeć do wojny, jeżeliby ją popieraną być miała. To dwoiste doniesienie było powodem do życzenia, iżby pojednanie się z dworem austriackim nastąpić mogło. Król Jmć dał poznać Lordowi Bentink swoje postanowienie, że odwrótny wezmie kierunek. A JW. Panu, kazałby proponować zawieszenie broni, gdyby był pewnym, że podanie to nie będzie od JW. P. przyjęte, jako środek do strzymania postępu wojska przeciwko armii J. K. Mości, w chwili, kiedy ona odwrót swój rozpoczęła.

Teraz, kiedy się Król z całą siłą na tę linię zamyka, którą dla siebie obrał; teraz, kiedy on dostatecznie pokazał, że jego poruszenia nie były przymuszone, i że on zupełnie panem ich był, upoważnił mnie Król uwiadomić JW. Marszałka, że N. P. nowego w Wiedniu żąda oświadczenia, i ze swojej strony Dworowi JW. P. takie uczynił oświadczenia, z których szczęśliwego spodziewa się wypadku. Tymczasem K. Jemomość rozkazał mi proponować JW. Panu zawieszenie broni, dla oszczędzenia niepotrzebnej krwi rozlewu.

JW. Mości Jenerale! Zyczeniem jest K. Jmci, aby ta propozycja przyjęta została. W tedyby Król dał jednemu z Jenerałów pełnomocnictwo, do wspólnego z wyznaczonym od JW. P. ustanowienia linii, której oba wojska przestrzegać mają. Mam honor Sc. Sc.

podpisano: Millet de Villeneuve, Szef sztabu głównego, kapitan gwardyi królewskiej.

W główny kwaterze d. 21 kwietnia 1815 roku. Szef Sztabu jeneralnego wydziału kwatermistrzowskiego wojsk cesarsko austriackich, odpisał w sposób następujący:

Mości Jenerale! Kiedy K. J., wojska swoje do Marchii zgromadzał, kiedy wszystkie przygotowania wojenne zapowiadały, żądał dwór cesarsko austriacki objaśnienia w tej mierze: gdyż zgola nie widział słusznych powodów do tych uzbrojeń, i gdy one zdawały się być wymierzone przeciwko Legacyom, które wojskami austriackimi były osadzone; a razem przydał to oświadczenie, iż naruszenie terytorium Legacyy, uważać będzie za formalny krok do nieprzyjacielskich działań.

Ani jeden więc wystrzał karabinowy w Cesenie, nie rozwiązywał pytania o wojnie: rozwiązaniem tém jest akt J. K. Mości, kiedy z całym wojskiem swoim wtargnął do Legacyy, zajętych wojskami cesarsko austriackimi; rozwiązaniem tym jest proklamacya jego, dnia 30 marca w Rimini wydana. Zamiary i uczucia proklamacyi

ty, na jeb wydanę, powinny być teraz dla J. K. Mości miarą sądzem; jak mogą być przyjęte terażniejsze jego propozycje do ugody. W tymże czasie, kiedy na rozkaz woźdza naczelnego wojsk austriackich we Włoszech, mam honor odpowiadać na list JW. P., d. 21 kwietnia do niego pisany, odbieram nowe zalecenie, uwiadomić JW. Pana, iż woźdza naczelną wyraźne otrzymał rozkazy, działania całą popierać siłą, a tym samym nie jest mocen bieg ich zawieraniem rozeymu przerywać; że on chwili nie zwlekając, wysłał prosząc o wyższe rozkazy w rzeczy propozycji, w depešach JW. Pana zawartych. Mam honor, &c. &c.

W główny kwaterze dnia 21 kwietnia.

Do JW. Jenerała Millet de Villeneuve, Szefa głównego Sztabu neapolitańskiego.

Gazeta genuńska, donosi o powrocie tam Lorda Bentinck z główny kwatery austriackiej. W Alexandryi miał on długą audyencyą u Króla sardyńskiego. Oyciecś, ciągle w najlepszym zostaje zdrowiu. Powiększa się codziennie liczba cudzoziemców do Genui przybywających. Gazeta genuńska namienia o podatku wojennym 45,000,000 na Florencyą pałożonych, O wylądowaniu Anglików i Sycyliczyków do Neapolu, aż do 15 kwietnia gazeta genuńska nie wspomina.

N I E M C Y

Myciąg wiadomości z gazety wiedeńskiej, Oesterreichischer Beobachter: „Piszą z Moguncyi pod 19 kwietnia: Wkrótce spodziewany się dowiedzieć, o rozstrzygnięciu losu miasta naszego i departamentu, a razem, w jakich stosunkach połączeni będziemy z Niemcami. — O poruszeniach wojennych ciągle tu jeszcze mało wiemy: wojska wszystkie ciągną ku d. nemu i gornemu Renowi. — O duchu w nich, powszechnie najlepsze nas dochodzą wiadomości, równie, jak i o Bawarczykach, których więcej 60,000 liczą. — Podróźni zapewniają, iż nie należy się ludzi siódkami Napoléona. Parady Jakubinów jest nieliczną; nieświadome popokojwo jest spokojne, albo raczej, nie spokojne, ale przytłumione. — Major pruski przejeżdżał tedy do króla swego z doniesieniem, że pierwsze wojsko pruskie, 240,000 liczące, wkrótce się już sciągnie. Dzieł się ono na trzy wielkie korpusy, pod Eorstem, Ziethen i Thielemannem. Drugi ma swoją kwaterę główną w Charletoi. Kleist dowodzi wojskami Niemiec północnych. Całym zaś Blücher, który przed trzema dniami był już w Koblenzu. — Cesarsko-austriacki Jenerał Potocznic Xiążę Hessen-Homburg i wiel. innych Jenerałów austriackich, jadą ku Renowi. — Nietylko pocztowe i handlowe, ale też wszelkie związki z Francją w badenskim, pod karą 50 talarów są zakazane. — Cesarsko-rossyjski Jenerał Vinzingerode, d. 19 przez Frankfort przejeżdżał. — D. 20 kwietnia, synowie panującego Xiążę brunświckiego z Carlsruhe do Monachium przybyli. — Z Erfurtu donoszą, że powracający z niewoli rossyjskiej Francuzi, zatrzymani zostali i z równie zatrzymanymi, którzy z Frankfortu tu przyjdą, razem odesłani będą do Russ. — Wielka liczba młodzieńców zapisnie się do ochotników. — Arcy Xiążę Karol 23 kwietnia, jeździł do Laimstadt, dla odwiedzenia Xiążę Schwertzenberga do Ratysbony, a z nią wielo Jenerałów i oficerów, którzy nazajutrz do wojska wyjechali. Druga część kwatery wraz po nię przybyła.

Gazeta Korrespondenta hamburskiego, donosi od brzegów Menu, pod 27 kwietnia: „Pani Montesquitu, która młodego Napoléona do Paryża wysłać chciała, żądała i otrzymała świadectwo medyka, że go zdrowym z rąk swoich oddała. — Znajomy Felix Desportes wysłany od Napoléona do seymu szwajcarskiego, przybył do Bazylei. Nie pozwolono mu do dalszych rozkazów kontynuować swęj podróży. — Pierwsza kolumna 4go korpusu austriackiego, pod dowództwem Hrabiego Colloredo, do Ulmu przysła. — Z Trzestu także wypłynęły okręty z wojskiem, które zają na działać przeciw Muratowi. — D. 25 kwietnia, Baron Binder v. Krigelstein, poseł austriacki do Hagi jadący, do Frankfortu przybył. — Królewsko saski Jenerał Lestog z Drezna przez Frankfort do Moguncyi przejeżdżał. — Jenerał Dobschütz 24 kwietnia przyjechał do Aix

la Chapelle, a 25 rano ztamtąd do Leodjum wyjechał, dla widzenia się z Xiążę Blücherem i wprędce ma powrócić do Aix la Chapelle. — Główna kwatera Jenerała Thielemann dowódcy korpusu 3go pruskiego będzie w Trewirze. — P. le Camus, dawny Hrabia Firsienstein, i minister króla byłego westfalskiego, który z Paryża przybył, w okolicach Gelingi aresztowany został, a papiery jego opieczętowano. Dwie inne osoby do tegoż pociągniono.

Gazeta berlińska, donosi z Weymaru pod 21 kwietnia: Xiążę weymarski przyjął godność Wielkiego Xiążę, i tytuł królewicza. Patent w tę mierze będzie jutro ogłoszony. Zawiera on radośną nowinę o powiększeniu kraju. Przybycia Xiążę z Wiednia codziennie oczekujemy. — W tęże gazecie czytamy: „Xiążę Belluno (marszałek Victor) dla poratowania zdrowia, używa kąpieli akwizgrańskich. — Xiążę Gustaw syn byłego króla szwedzkiego, wszedł do wojskowy służby rossyjskiej.

N I D E R L A N D Y

Gazeta berlińska, donosi z Gandawy, pod 26 kwietnia: „Między królem (Ludwikiem XVIII) a Cesarzem austriackim ciągle czynna trwa korespondencya. — Jenerał Beurnonville przez Ypern przybył tu do króla, dla weyścia do jego służby. — Od 18 do 22 t. m., przybyło do Ostendy 128 statków przewozowych z bronią i amunicją z Anglii. — D. 24 w Bruxelli było wielkie zgromadzenie na pokojach w dworu. Xiążę Wellington także się znajdował. Pani Catalani, śpiewała dla NN. Królestwa Ichmość Niderlandów. Królowa Jeymość wielkie okazała ukontentowanie. Śpiewaczka ta przez Ludwika XVIII sprowadzoną była. Miała ona otrzymać przywilej na teatr włoski i 130,000 fr. rocznie.

W gazecie Korrespondenta hamburskiego, czytamy z Gandawy pod 26 kwietnia: „Codziennie odbieramy nayożądańsze wiadomości o stanie Francyi; potwierdzają one te nadzieje, któreśmy powzięli z różnych obwieszczeń przez Bonapartego ogłoszonych (pisze to nowa gazet królewska) — Nazgromadzeniu majowego pola, we względzie koronacyi, takich spodziewają się okoliczności, o których teraz nikt nie myśli. — Donoszą z Bruxelli, pod 27 kwietnia: D. 23 w Gandawie, Królowi Ludwikowi XVIII przedstawiła 17ta margrabini Anspach Bayreuth, która do Anglii jedzie. — Dawniejszy Senator Jenerał Beurnonville, który wyrokiem Napoléona zpod amnestyi wyłączony został, przybył tu wezora. — Nayożądańsze wiadomości ze Włoch, które tu poseł angielski otrzymał, nayprzyjemniejsze sprawiły wrażenie. — Król nasz i Xiążę Wellington zawczora do Nivelles wyjechali, gdzie jest główna kwatera wojska odwodowego. — Do Ostendy przysła znowu angielska transportowa flotta, z 200 żagłów, na której się znajduje część wojsk królewskich, które w południowy Francyi na okręty się zebrały. — W Hollandyi papiery niezmiernie spadły. — W Paryżu wielkie ma panować nieukontentowanie z okoliczności nowy konstytucyi.

F R A N C Y A.

Gazeta Korrespondenta hamburskiego donosi z Paryża, pod 22 kwietnia: „P. Benjamin Constant mianowany Radcą Stanu. — Rozeszła się tu pogłoska, że do Amiens ranionych przywieziono. Byli to tylko chorzy żołnierze, których z pogranicznych twierdz wywożę. — Nowa konstytucya, przez Jenerał del' Empire, zapewni wszystkim Francuzóm wolne ogłaszanie opinii swoich. Wolność druku będzie zupełną; ale udzielne prawo nadużycia jęj tłumić będzie. Pod rządem, wolny konstytucyi niepowinno być wolno zarządzać pisarzóm bezkarnie opowiadać wolności, zaburzający porządek towarzyski i naruszający własność. — Jenerał Vandamme ma dowodzić korpusem w okolicach departamentu Ardennes. — Przybył tu z Neapolu Jenerał Pignatelli.

Taż gazeta zawiera, z listu, z Paryża, pod d. 25 kwietnia: „Xiążę Angouleme wypłynął z Cette do Gadyaxu, na okręcie szwedzkim, Scandinavia, dowództwa Kapitana Maunson. Towarzyszą Xiążę Adjutanci jego, PP. Guiche, Escars, Damas, i Melchior de Polignac. Wiele osób, należących do jego służby, otrzymało pasporty, dla powrócenia do swoich ro-

2 Na skutek wydrukowanych w St Petersburgkich gazetach dwóch ogłoszeń o sprzedaży, daney na ewikcyę Domowi Wychowania i nie wykupionéj na terminie, części majątku Szklowa, w roku 1813, pierwszego poprzedniczego w Nrach 72, 73 i 74; drugiego ze szczegółami w Numerach 87, 88 i 89; i tegoż ogłoszenia w 1814 roku w Nrach 46, 47, i 48, teraz na nowo powtarza się toż powtórne, ze szczegółami ogłoszenie: a mianowicie, Rada Opiekunicza Imperatorskiego Domu wychowania w *St. Petersburgu* przez niniejsze nanowo obwieszcza, iż w tężej Radzie będzie się przeławał nie opłacony na terminie majątek nieruchomy, na ewikcyę dany przez zeszłego Generał Porucznika i Kawalera *Symona Gabrielowicza Zorycza*: w Gubernii Mohilewskiej, miasteczko Szklów nowy, miasteczko Szklów stary; ze swojemi przedmieściami: Ryszkowicze, Zadnieprskie Choduly; Woytostwa *Wyszowskiogo*, wsi: Słobodka, Karzuny, Wyszkowo, Zapole, Miennik średni, Kopyńnice, Chylec, Sysemina, Podkniżenie, Mieźnik wielki, Bohuszowka, folwark Karzuny; *Syruckiego*, wsi: Harszkowa, Haworaki, Trylesina, Popowcy; stary Braszczyn, Trośni, Braszczyn nowy, Ulan pierwszy, Ulan drugi, Ulan trzeci, Szczetinka; *Staroszkłowskiogo*, wsi: stary Szklów, Chotemszczyzna, Awczynianka, Bonyskowicze, Matesy, Zarowcy, Lotwa, Stybli, Pawłowczyna, Pikowicze; *Czarnoruckiego*, wsi: stare Czarnorucze, mniejsze Czarnorucze, Stuplany, Wabicze, Tudorowa, Towkacze, Lachowcy, Klimowicze, wieś wielka Czarna, wieś mała Czarna, Dubrowki; *Wysockiego*, wsi: Wysokie, Zahorje, Dankowicze, Papowcy, Nowosielje, Lopowicze, wielka Dobreyka, mała Dobreyka, Prykoniki, Sawielinki, Horodnyka, Terebuszki, Kamdrowszczyzna, Litowskie, Szarowka; Zadnieprskiej części; *Kiszczyckiego*, wsi: Nersary, Diwnowo, Ordet, Raditén, Chodorowka, Gulidowka, Lubiza, Zachody, Cerkowiszczce, Duszki, Zaymiszczce, Wołkowszczyzna, Kiszczycy, Torhowka, Babki, Putniki; *Sertystawskiego*, wsi: Sertystawy, Nowosiolki, Owsianki, Szedye, Krywcy, Solenniki, Horodyszczce, Kisiele, Rudnie, Karasie, Maseiet; i *Kozłowskiogo*, wsi: Czarna i Stepkowo; a wszystkich w tych miasteczkach, wsiach i folwarkach dusz mezkich, podług rewizyi 1795 roku, 8,639, a podług inwentarza 1809 roku, przysłanego z Rządu Gubernskiego, 8,020 dusz, z ich żonami, dziećmi, i z krewnymi, z wnukami i prymakami pleci obojey, tudzież z rzeczywistie znajdującymi się i zbiegłymi, z ziemią, attynencyami, i ze wszystkim tym, co z prawa do tego majątku należeć może. Dla chcących nabyć ten majątek, podają się następujące warunki: 1) Za majątek na rachunek tego długa w złocie i srebrze, przyją się obligacye Kommissyi umorzemia długów; w czasie sprzedaży stosownie do prawideł kassy zachowawczey, wnosic się ma niemniéj nad część dziesiątą summy przez licytacyę za majątek danej; co do reszty zaś summy, za przedajacy się majątek wypadajacy nad ilość długu należącego Domowi Wychowania, zostawnie się kupującemu zrobić pożyczkę tęż summy, z ewikcyę na wolny swój majątek, stosownie do zwyczajnych prawideł kassy zachowawczey, nie podlegajac bynajmniéj ustanowionéj kolei dłużników z warunkiem, iż w przypadku niezłożenia dostatecznéj ewikcyi, w przeciagu prawem przepisane go dwóniedzielnego terminu, wyżey wspomniany zadatek dziesiątý części, zgodnie ze zwyczajnym prawidłem, zostaje na rzecz Domu Wychowania bez powrotu. 2) A jeżeli kupujacy dla ulgi swojej żądałby odłożenia terminu opłaty na rachunek należący dla domu wychowania summy w złocie i srebrze, w tedy czyni się na rzecz jego pozwolona przez rozkaz Naywyższy dla dłużników kassy zachowawczey co do tery monety ulga, i dług takowy na osnowie tegoż Naywyż-

szego rozkazu dla kupującego rozkłada się na lat 12, przyymuiąc na ewikcyę ten kupny majątek stosownie do przepisów; termina zaś licytacyi na sprzedaż tego majątku przeznaczają się: pierwszy dnia 29 kwietnia, drugi dnia 10 czerwca, trzeci dnia 27 lipca, terażniéjszego 1815 roku; życzący przeto takowy majątek kupić, zechcą przybywać na pomienione dni licytacyi do Rady Opiekuniczey, zrana o godzinie 10; zapisywać się do licytacyi i widziéć szczegółowe inwentarze i wiadomości tego majątku, mogą codziéń, wyymuiąc dni świąteczne, mogą téż w czasach tych, potrzebnych zasiégać wiadomości, i w Szklowskim ekonomicznym Kantorze, który zarządza tym majątkiem jak o tym i dawniéj doniesiono było.

3 Oj Mińskiego Guberskiego Rządu czyni się ogłoszenie, iżby chcący wziąć w trzyletnia dzierżawę Mińską stacyę pocztową, od dnia 1go stycznia roku terażniéjszego, do dnia 1go tegoż miesiąca roku 1817go, przybywali dla licytacyi do Mińskiej Izby Skarbowey, w terminach następującego miesiąca czerwca, dniach 5go, 10go i 15go, roku terażniéjszego, z dostatecznymi o stanie swoim świadectwami i z odpowiedniami ewikcyami. Dnia 11 kwietnia 1815 roku.

podpisano: Sekr: Damian Czerniejew.

2. Kapituła Wileńska mając Dekretem Ekdywizorskim w Dobrach Tryszczach w Powiecie Szawelskim roku 1811 ferowanym, wydzieloną schedę gruntu oromego, sianożętnego i lasu, do budowli zdanego w ogule wlek 10 morgów 6 górą, oraz z dwoma siedzibami włoscianskimi, przedsięwzięła schedę takową dla odlegley od innych dóbr, a tym samym niedogodney pozycyi cedowac, a sumę z oney podnieść. Więgo, jeżeliby kto życzył sobie nabyć pomienioną schedę raczy zglosić się do jeneralnego Kapituły Prokuratora w Mieście Wilnie przybывającego pod Nrem 143 na Zamkowy ulicy — X. Szymon Porazinski Kanonik Koadjutor Wileński jeneralny Prokurator Kapituły!

2 Wypis z Księg Groźnych Pttu Wileńskiego. Roku tysiąca osmset piętnastego, miesiąca maja, trzeciego dnia.

Po odwołaniu Sądów Groźkich Pttu Wileńskiego, przed aktami tegoż Powiatu stawajac obecnie W. JPan Hieronim Pietkiewicz adwokat Sądu Gł: Lit: Wileńskiego drugiego Departamentu, o wadzenie poniższe do akt podał, w wyrazach takowych: Oświadczenie Jmieniemi JW. Oktawiusza Graffa de Choiseul Gouffier Aktualnego Kanerhera i Kawalera, przeciwko W. Tadeuszowi Rawieńskiemu Staroście Jankuńskiemu w następnym czyni się brzmieniu. Długo Zalięgo Deltor używał swej cierpliwości, wolał częstą własney poświęcić fortuny, niż przykry rozwijać Process bo ciężką odpowiedź na Obżalnym Rawieńskim jako nadużywającym danej mu Zalięgo Plenipotencyi sciągający; Na znaczne w nauku swym przez Rawieńskiego dopełnione straty, patrzył jako na ofiarę zle położoney ewicyi ufności. Miał zaś nawet do daty procederu w Ziemstwie Wileńskim za Obligiem od Rawieńskiego Urodz: Nestorowiczowi na Rubli srebrnych tysiąc danyin, za którym aczkolwiek Rawieński w Perceptach swych Zalięmu podanych, nie okazał pieniędzy, jednakowoż summa ta z procentami i expensami na Zalięym rekognoskowaną rostała. Lecz kiedy później drugi przez tego Plenipotenta dla siebie tylko dobrze życzącego okazał się Urodz: Zawiszy na czerwonych złech czterysta wydany Oblig, za którym, równie jak w Ziemstwie Wileńskim na stronę Zalięgo w roku ięącym na dniu dwódziesiątym oemym, Apryla, nie szczęśliwy zakroczył wyrok, ięka się przeto Deltor, aby nowe na dal podobne Antedatowane Skrypta, z pod czynnego w tym względzie jak widać Rawieńskiego nie wychodziły pióra. Łatwo bowiem iuż ubitym, łatwo przez zle skłonności wskazanym iść gościncem wziąć niby na rzecz Aktora pieniądze i niepokazać ich do kalkulacyi tak jak Rawieński w przychodzie, jest to wyraznie cudzą zatajać własność. Postępek takowy przez Plenipotenta spełniany podług praw Litewskich

a mianowicie podług Najmilsiościwiey darowanych Ukazaw, srogiey ulega odpowiedzi. Tey Zaliczy Delator zmuszony jest szukać na Rewieńskim. Insczey sytuacya Deltra od dyskretycy nie zycziwego, i dawno inż wydalonego zalezałoby Plenipotenta, albo, wiem on nietylko dopiero, lecz i późniey Succesorów Zaliczego, piszą Inskrypcye w Jmieniu byłego pryncypala różnym osobom, acz w latach następnuych i późnych zawazeby się jednak pilnował Tysiąc osmset osmego; i tysiąc osmset dziewiętego Ruku, czyli tey daty w której ile dla siebie z korzyścią, tyle did Zalgę z krzywdą Plenipotenta sprawował o bowiązk; że przeto dawno bo w roku tysiąc osmset dziesiątym, Plenipotencya Rewieńskiego ustala, zupełnie jest zmikczemiona; że Zaliczy z Obżalnym Rewieńskim jako zdradzającym ufaosć i wiare pryncypala swego będzie czynić prawem zapowiadając zarazem ażeby nikt z nim w żadne kondyktowe tranzakta na krzywdę zalgę nie wchludził, i żadnych Obligów Doleżalgę obarczających od byłego Plenipotenta, nie brał inaczey jako nieostróżny stratę własney swey będzie musiał przypisać winie, zastrzegając, ninieyszą czyni zażalenie. Dat roku tysiąc osmset piętnastego — apryla, dwudziestego dziewiętego dnia — U tego oświadczenia podpis czyniącego w te słowa: Graff Choiseul Gouffier. — Po podaniu do akt jest takowe oświadczenie w księgi Grodzkie ptu Wileń. wpisane. Z których i ten wypis pod pieczęcią Grodzką Ptu Wileń. jest wydan. — Correctum; Jan Justyn Spericki Grodz. Wileń. Regent.

3. Sąd Powiatowy Ziem. Wileń. za Remisją Sądu Gł. Depart. 2go Ru 1814 maja 6 dnia nastala, w sprawie Konkursowej, między Leonem Alexandrem Giedgowdem Star. Twer: i opiekunami onego — A kredytorami i pretensorami do masy funduszów po zeszyłym Antonim Giedgowdzie Star. Twer: scielącemi pretensy w początkowym stron przysciu, przernaczywszy prawa Dyllacye, postanowił trzykrotną w Kuryerze Litt: uzynić Awizacyą, w skutek czego zawiadania wszystkich Kredytorów, pretensorów, i Debitorów, ażeby do powtórnego przypadnienia w tymże Sądzie sprawy, wszystkie strony z dowodami pretensy swoich jawiły się, i stani pod niestanność którą strony ze oczewisioe Sąd ninieyszy sędzić będzie, a zarazem skutkiem reguł Remisją Sądu Głgo przepisanoych że pretensy wszelkie któreby wiodoczasowym składzie sprawy dowodzonemi nie były, Amisyyi ulegać będą ostrzeza. Józef Urbanowicz Reg. Z. Wileń.

1. Dekretem Sądu Głgo 2go Departamentu Gubernii Mińskiej 1814 Roku 8bra 2 dnia, między W. Onufrym Massalskim Majorem b. Woysk Polch, a jego Kredytorami i pretensorami oczewisioe zapadłym, została naznaczona taxa i Exdywizya majątku tegoż W. Majora Massalskiego w Gubernii Mińskiej w Powiecie Jhumeńskim i Stuckim położonego — Skutkiem iakowey Remisyy Sądu Głgo zebrany Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na dniu 23 Apryla Ru bieżącego do majątku tegoż W. Massalskiego Bielozany zwanym w Powiecie Jhumeńskim położonym po ufundowaniu swoiey Jurzydykcyi, komportacyi i Akta między stronami, oraz wymiar ogulnych dobr Debitora naznaczywszy powtórną zjazdu termin na dzień 5ty Augusta Ru idącego tysiąc osmset piętnastego zaderminował i na ten termin iżby wszyscy Kredytorowie i pretensorowie do majątku W. Majora Massalskiego interessować się mygacy, sami obecnie lub przez Joh Plenipotentów sub amissione, iawili się z swoimi pretensyami Dekretorie ostrzeżł, oczym i przez publiczne gazety awizuję. Działo się na sesyyi Sądowej w Bielichenach dnia 27 Apryla 1815 Roku. Wincenty Mozyński Sędzia Ziem. Jhumeń. Exdywizor. Ignacy Bucowicz Podsedek Ziem. Ptu Mińsk. Exdywizor. Felix Tracewski Podsedek Ziem. Ptu Borysowskiego Exdywizor. Andrzej Rewieński Regent Exdywizorski.

1. Dekretem Sądu taxatorsko Exdywizorskiego w roku 1811 marca 8 dnia, w Dobrach Tryszkach w Powiecie Szawelskim leżących, ferowanym, za suminę złotych polskich 38,950, dla zeszyłego JW. Michała Kazimierza Kocięła Rotmistrza kawaleryi narodowey b. w. polł; rekognoskowana, wydzieloną została w tycyże Dobrach Tryszkach, Scheda — Dynów włocisciańskich z całą siemienitością i dobytkiem dwa, w których dusz mgłkich sześć; ziemi dobrzy włok 2 morgów 8; sianożęciów dobrych merożnych włoka 1 morgów 26; i lasu na budowlę zdatnego włok 9 morgów 7 z gurą; oraz rzekę Wyrwinę obeymującą — Scheda takowa spadkiem naturalney Succesyyi do aktorstwa JWżney Barbary z Kocięłłów Abramowiczowey Rośmistrzowey kawaleryi narodowey b. w. polł. przeszła, i dopiero dla swiego, odległego od innych majątków po-

żenia, przeznaczoną jest do wyprzedazy. — Ktoby więc zyczył sobie oną nabydż, zechce na dniu 29. 7bra idącego 1815 roku, przybydż do miasta Wileń, i zenną niżej podpisującym się Plenipotentem JWżney Abramowiczowey, na trockiey ulicy w Domie Jmć Pani Morawskiey mieszkające mającym, osateczną złożyć umowę. Dat w Wileń 1815 maja 8 dnia. Wincenty Raczkiwicz Regent. Ptu Oszm. Plenipot.

3. Oświadczenie w imieniu JW Wch. Adama Podkomorzego, Seweryna Deputata wywodowego Powiatu Dyneburgskiego, Józefa, i nieletniego Kazimierza Hrabów Platerów Kasze, Janiców Trockich, zapisuje się z tacych okoliczności: iż W. JPan Alexander Wazgird Chorąży Ptu Mereckiego, pretextem niejakiego po zeszyłym JW. Wincenty Józefowiczu Starosie Mereckim succesorstwa, przed iacy Kikunastu formowaną, leża dla niepiawosci stosunków i dowodów przez samego ie-zcze Józefowicza zamiedbaną i nie poszukiwaną exdotacyjną pretensyą, pod hasłem uspokojenia swego jurisdatora Kredytorow chce wznowić: o skutki Dokumentu tytuło dożywotniego przez zeszyłego Starostę Mereckiego na Zemie swey s. p. JW. Maryi z Hrabów Platerów Józefowiczowey, przeciwko myśli i zamiarom przed ślubny intercyzy, podstępnie w roku 1737 Maja 15 dnia wymożonego, Roku idącego 1815 marca 17 przwał Oświadczaćcych do Ziemstwa Dyneburgskiego; i takim ozywionym krokiem, im dostatnieysz użitiu wystawiać fortunę dłużnika, tym bardziej zdaie się zwiększać pozory zdradnego ludzenia jego Kredytorów, zwłaszcza w tenczas! Kiedy zeszyły Starosta Merecki, ani pod życiem swoim, ani po utraci; onego żadnego nie miał i mieć nie mógł do majątku Zony prawa, bo s. p. Józefowiczowa dokument na siebie wymożony wraz obmanifestowała, z mężem nie żyła, w ostatku: cały swój majątek (ut summowny) testamentową dyspozycyą, podług swego upodobania w roku 1802 rozpisała, i to ostatnie jako prawe, nie pierwsze, jako zgwałtione, jej postanowienie wzięło swój skutek, gdyż więc zeszyłego Józefowicza wierzyciele nie uwodzili się mylną nadzieją, albo lubiący nabywać pienne wlewki nie zasadzali facienarskich widowków na tcy chybney pretensyi. Oświadczaćcy się Platerowey przez ninieysze publiczne pismo do Gazet podające się, każdego interessowanego uprzedzają — Datum w Krasławiu 1815 apryla 15 dnia. Adam Hrabia Plater Podkomorzy Dyneburgski. Seweryn Hrabia Plater Deputat Dworzanski. Józef Hrabia Plater.

3. W przeszłym 1814 roku, dla Prześwietney i iaskawey Publiczności, rozrywki i zabawy w Folwarku Markucjach alias Swistopole Szledzictwa W. Eysymonta Sowietnika, wraz z Popławami, był letni Spacyer utworzony. W ciągu tego całego roku, poświęcony dla przyjęcia gości, licznym oney zgromadzeniem i częstym bywaniem, był uderowanym; za co nie ograniczony wzięczności obowiązek na zawsze zostawie — Takoz i w terażnieyszym 1815 roku, w tymże samym Folwarku Markucjach, jest już dla Prześwietney Publiczności podobny spacyer, ze wszelkimi dogodnymi do przyjęcia gości potrzebami, przygotowany i poświęcający się na te usługi, na honor Prześwietną Publiczność upraszać, aby mógł u oney zjednać, na przasztoroczne względy. Jakób Bandynelli.

2. Terażnieyszego miesiąca maja 2 dnia, Wżny Staszewski odstawny kapitan 4go jegierskiego pułku, w mieście Wileńie zgubił przypadkiem papiery służące na imię jego: a mianowicie, Formularny Spisek o służbie, Swiadcetwo dana od pułku że się znajdował w 1812 roku w służbie, Swiadcetwo Sztab Doktora Dywizyynego Nekrasowa o defekcie, Swiadcetwo powiatowego Marszałka, i Proźba pisana do JW. Cywilnego Gubernatora, jakowe papiery jeśli kto znajdzie po oddaniu do Wileńskiey mieyskiey Policyi, od Własciciela odbierze nagrodę.

1. Józef Komarowski zostając wobowiązkuach chirurga wa Dworze Daugieliszkach u JW. Hrabów Platerów Kancelerzyców Litewskich majątku, w Powiecie Zawileyskim Gubernii Wileńskiey, w roku przeszłym życie zakonczył, gdy dotąd nikt się z familii tegoż zmarłego nie zgłosił; uwiadamia się przy gazecie, ażeby Succesorowie z prawnymi dowodami, chcieli przybydż, dla rozporządzenia pozostała szczipłą ruchomością, w przeciwnym zderzeniu przez licytacyą wybytą zostanie, po terminie trzech miesięcy od ninieyszey awizacyi. Rokł 1815 msea maja 8 dnia.

1. Kamienica trzypiętrowa obok domu gościnnego pod Nram 11 sytuowana, wyprzedaje się na wieczność za cenę dosyc pomniejszą. Ktoby zyczył ją nabyć, raczy się udadż do gospodarza czyli do murgrabiego w tycyże kamienicy mieszkającego.

1. Od Kommissyyi Wileńskiey prowiatkiego Depo czyni się powtórne ogłoszenie, że w tcy Kommissyyi odbywa się Licytacya na dostarczenie do różnych magazynów Gubernii Wileńskiey prowiantu; wszyscy przeto, którzyby chcieliby podjąć się takowego dostarczenia, zechcą codzień przybywać do Kommissyyi dla licytowania. Dnia 7 maja 1815 roku. Członek Kommissyyi siódmej klasy Słuczynski.

dzin. *Monitor* dodaje, że tylko nocną porą wieziono Xięcia do *Cette*, dla zachowania go od niebezpieczeństwa rozjątrzonego pospólstwa. — Wiele Anglików, podług gazet tutejszych, do *Paryża* przybyło, zapewne dla urządzenia swoich interesów. — Radcę *Stann Pommereuil* z poleceniami do *Strasburga* wysłano. — Matka *Bonapartego* na liniowym okręcie neapolitańskim, do *Neapolu* przybyć miała. Xiężna *Paulina* znajdowała się w kąpielach *Luki*; dla przewiezienia jej napowrót, wyprawia się okręt liniowy w *Tulonie*. — Gdy w obecności *Bonapartego* grano na teatrze sztukę *Hector*, widziano kilka kobiet, które miały bukiety z fiołków: gazety nasze mienią je być angielskami. — Regiment dragoonów *Maryi Ludwiki*, który w *Parmie* był utworzony, i przysięgi na wierność dla *Austrii* wykonać niechciał; podług *Journal de Paris*, rozwiązany został. Dnia 26 maja na zebraniu majowego pola, znajdować się także będą deputacye od wszystkich korpusów siły lądowej i morskiej. Po przeczytaniu konstytucyi, *Bonaparté* przysięgę wykona, a gwardyom narodowym i wojskom liniowym orły rozdawać będą. — *Monitor* rozumie, że *Anglija* neutralną zostanie! Zburzyły też nasze gazety 3 hotele w *Londynie*, których właściciele za wojnę byli; i *Lord Castlereagh* znajdował się w wielkiem niebezpieczeństwie życia! — Często teraz, między uczonymi nawet, zdarzają się pojedynki. Temi czasy wyzwalali się tu *Duńczyk Malte-Brun* i *Angle*; a znajomy poeta dramatyczny *Dupat* odbył pojedynek z należącym do redakcyi *Journal de Paris*, *P. Martainville*. — Wyprowadzają teraz pojazdy *Bonapartego*, który na niejaki czas udadź się chce ku granicom północnym. — *Marszałek Massena* przybył do *Paryża*. — W *Pommeret* zamordowano *Mera*, który z taką gotliwością obowiązki swe pełnił! — Na polu marsowem czyniono dowództwa, iżby kartacze trzecią częścią dalej sięgały, jak dotąd. — *P. Grammont* merem w *Bordeaux*, a *Alexander Lameth*, Prefektem departamentu *Somme*, mianowani zostali.

W gazecie berlińskiej czytamy między doniesieniami z *Francyi* do d. 25 kwietnia: „Xiężna *Orleanu* i Xiężna *Burbon* bawią ciągle w *Paryżu*. *Bonaparté* kazał dla nich dać warę honorową i powiedział: „Pochodzą one z domu, który im do tego prawo nadał. — Na małąki *Marszałka Berthiera* dekretem *Bonapartego* włożony sekwestr, później zdjęty został: ponieważ (jak mówią,) Xiężna z familią swoją do *Francyi* powraca. — Przed kilką dniami odwiedził *Bonaparté* z *Carnotem* okolice *Montmartre* pod *Paryżem* (gdzie była bitwa d. 30 marca 1814), i dał rozkaz zakładania szaniców dla zasłonięcia *Paryża*. — Młoda gwardya powiększa się. — Dotąd na granicach naszych spokojnie. Z obu stron widadź przednie straż. *Dywizya Barrois* kwatérnie w *Valenciennes*; *Maubeuge* osadzone jest *dywizyą Bachelli*; *dywizya Lamarque* stoi w *Quesnoy*; *Jenerałowie Lesol, Dufour* i *St. Alphonse* dowodzą znaczemi korpusami w okolicach *Cambray* i *Douay*. *Jenerałowie Colbert* i *Demangel* znajdują się w *Landrecies*. — *Bonaparté*, dekretem swoim pod 20 t. m., zalecił, iżby towarzystwo miłości macierzyńskiej ciągle, jak dotąd, utrzymywanem było. Miasta, które mają ludność przepisana, mogą także podobne towarzystwa utworzyć. Przeznaczył razem dla nich sumę roczną 200,000 fr., z której dla towarzystwa paryżkiego 60,000 fr. przeznaczono. — Pierwszych dni maja wyda 3 nowe dzienniki, *Arystarch*, *Niepodległy* i *Patryota* 1789 roku. Autorem ostatniego jest znajomy inż. *Mehee de la Touche*. — Wielu Prefektów i urzędników używają znów w odezwach i mowach swoich, imienia *Citoyen* (Obywatel). W niektórych miejscach pokazały się już czerwone jakubińskie czapki, ale policya tego zabroniła. — Prawie wszystkie wydatki skarbu obrócone są na wojsko; małą jednakże część służbu krajowego opłacaia. — Stan oblężenia *Lyonu* podniesiony został. — *Bonaparté* nie miał pozwolić, iżby ofiarowane Xięciu *Wellingtonowi*, na pamiątkę jego świetnych zwycięstw, stołowe srebro, które do *Paryża* z sobą był przywiózł, wydane mu było: a to dla tego, że małżonka jego przyłożyła się miała do uratowania *dyamentu, Regent* zwanego.

ANGLIA.

Gazeta, *Korrespondenta hamburskiego*, donosi z *Londynu* pod d. 25 kwietnia. D. 19 t. m. Xiężna *Angulem* do *Plymouth* przybyła, gdzie ją powitano wystrzałami z dział 21 razy. Potem ta, bohatyrskiego umysłu, Xiężna za przybyciem do *Londynu*, wysiała u posła francuzkiego *Margrabiego de Chatre*. Za-

wczora *Xiężę Regent* oddał wizyte Xiężnie, i bawił dwie godziny u niej — Na kanale ma krążyć flota obserwacyjna pod sprawą *Admirała Kieyi* — Przeszłego tygodnia nanowo posłano do *Niderlandów*, ładunków ostrych karabinowych za półtora miliona. Dla artyleryi skupują jeszcze 6,000 koni — Zawczesną jest pogłoska, że mocny korpus wojsk hiszpańskich do *Sycylii* wylądował — Podług gazet naszych, *Fouché* miał odkryć w *Paryżu* spiszek, o którym niedawno było pisano, a który miał za cel, zagrzewać upadająca już gorliwość stronników *Bonapartego* — *Xiężę Jork*, wydał list okólny, podług którego wszystkie wyznaczone korpusy wojsk lądowych mają być w pogotowiu do wyruszenia w pole — *Jenerał Miranda*, podług gazet naszych, osadzony był w *Kadyzie* na uduszenie, który wyrok już wykonany został — D. 20 poseł austriacki, *Hrabia Merfeld*, złożył Xięciu *Regentowi* dyploma *Marszałka* polnego wojsk austriackich — *Baron Fagel* przyjął tu charakter posła *Niderlandów* — Wiele wojsk, które do *Belgiów* są przeznaczone, a dawniej w *Hiszpanii* służbę pełniły, otrzymały pozwolenie na chorągwiach swoich mieć wyszty wyraz, *Półwysep* — *Ekwipaże* połowe Xięcia *Wellingtona* i konie powodne, wyszły stąd do *Ostendy* — Sześć także kompanii gwardyi błękitney królewskiej naład wyruszyły — Podług gazet *Thimes* wojna przeciwko *Bonapartemu*, pierwszych dni maja ma się rozpocząć — W *Falmouth* zbierają statki przewozowe, dla przewiezienia 10,000 wojsk portugalskich z *Portugalii* do *Belgiów* — *Mer miasta Bordeaux P. Linch* prezentowany był Xięciu *Regentowi* — *P. de Seize*, znajomy z mężney obrony *Ludwika XVI*, który był prezydentem sądu kasacyjnego w *Paryżu*, do *Londynu* przybył.

„Gazety angielskie (pisze *Korrespondent warszawski*) zawierają przystąpienie mocarstw sprzymierzonych: *Austrii, Rossyi* i *Pruss*, do warunków, podanych w *Troyes*, w dniu 15 lutego 1814, przez *Lorda Castlereagh*, w imieniu *Króla Brytanii W.* Podług nich: 1) Mają się dostać panującemu Xięciu *Niderlandzkiemu* prowincye *Belgickie*, położone, między dawną granicą *Francyi* a *Możą*, równie, jak te, które z tamtej strony rzeki tej są położone na linii od *Mastrychtu*, przez *Aix-la-Chapelle*, i *Düren*, aż do *Kolonii*. 2) Nie ma nic być postanowieniem bez zgody *Anglii*, względem innych, od *Francyi* zdobytych krajów, na lewym brzegu *Renu*. 3) *Król Sycylijski* za stratę *Neapolu*, będzie gdzieindziej wynagrodzony. 4) Wszelkie wojenne okręty, znajdujące się w portach francuzkich, mają być uważane za dobrą zdobycz, użyte do środków wojennych mocarstw sprzymierzonych, i nigdy *Francyi* nie mają być powrócone. (O bliższych układach, które mogły zayść w téj mierze, nie ma żadney wzmianki.)

Parlament.

Kiedy w *Łbie* wyższy, po odebraniu poselstwa Xięcia *Regenta*, z żywocią rozprawiano o uchwaleniu poselstwa podziękowania, wtedy minister *Hrabia Liverpool*: „Zgadza się (mówił) na odpowiedź daną przez mego szanownego przyjaciela (*Lorda Mellville*), względem zatrzymanych okrętów francuzkich. Po zosoletnich podmianach, zasłych we *Francyi*, od dawna byłem przekonany, że spokojność nie jest trwale ugruntowana, i że, wtém moralności zepsuciu, nastąpić może nowe zaburzenie; lecz tak nagła i zupełna odmiana, jaka przeszłego miesiąca zaszła we *Francyi*, była przeciw wszelkiemu oczekiwaniu. Traktat paryżki zawarty był roku przeszłego z największą łatwością. Tak doradzała roztropność; i *Francya* nie miała żadney przyczyny żalenia się. Traktat, zawarty w *Fontainebleau*, można również usprawiedliwić. Gdy w marcu, roku przeszłego, *Sprzymierzeni* weszli do *Paryża*, *Cesarz Rossyjski* i *Król Pruski* wydali oświadczenie, iż nie będą się układać z osobą, która naówczas była na czele *Rządu Francuzkiego*. Utworzył się potem, jak wiadomo, tymczasowy *Rząd Senatu*. W tych okolicznościach proponowano, aby obmyślono przytułek temu, który wtedy był *władczą Francyi*, twierdząc, iż to był jedyny środek odwrócenia wojny domowej, i pociągnięcia *Marszałków* na drugą stronę, z których jeden się tylko *Marmont* był już oświadczył. *Bonaparté* był wtedy jeszcze na czele 30,000 wojska, na którym mógł z pewnością polegać: *Soult* miał 50,000 ludzi; a we *Włoszech* także było jeszcze liczne wojsko; wszystkie też twierdze były w ręku *Bonapartego*. Było wprawdzie rzeczą podobną, że *Sprzymierzeni* mocaby jego pokonać zdołali; ale to więcyby krwi kosztowało, i zapaliłoby wojnę domową we *Francyi*. Zawarli więc *Sprzymierzeni* traktat. Jak tylko szlachetny przy-

jacieli (*Lord Castlereagh*) powziął btem wiadomość; pociągnął do *Paryża*, uczynił przelożenie, względem niektórych artykułów, a wreszcie przystąpił warunkowie do traktatu: „gdyż *Anglia* nieuznała nigdy *Bonapartego* za Cesarza. Traktat ten był zawarty z osobą, mającą jeszcze oręż w rękę, i wolny wybór przyjęcia go, lub prowadzenia dalszej walki. Czy ten traktat był rostopny, lub nie; należało go dotrzymać, gdy już zawartym został. Pytano się, dla czego *Bonaparte* nie był ściśle strzeżony na wyspie *Elbie*? Oto dla tego, że nie był tam więźniem. Był on w kraju, który mu oddano z zupełnym samowładztwem. Wszelkie ograniczenie i zamknięcie byłoby zgwałceniem traktatu. Pilnować go na wyspie, byłoby rzeczą niepodobną dla całej *Marynarki* angielskiej: jakżeby ją bowiem tak osadzić można, żeby jedna osoba umknąć nie mogła? Oficerowie jednak morscy na wszystkich stanowiskach mieli rozkaz przytrzymania *Bonapartego* na morzu: i te były środki niedopuszczenia złamania traktatu. Gdy, podług tego traktatu *Bonapartemu* zostawiona była wolność, również byłby umknął z każdego innego miejsca. Przed swoją ucieczką kazał dwie osoby uwięzić, aż póki nie odpłynie. Twierdzenie, iż nie dotrzymano traktatu, względem wypłacenia pensyi, nie ma żadnej zasady. W traktacie zawarowano, iż wypłata 6 milionów franków rocznie niszczana będzie; a zatem mógł jey żądać dopiero po upłynionym roku. Traktat wspomniany zawarty był pod wyraźnym warunkiem, że *Bonaparte* zrzeka się wszelkich praw do korony *Francuskiej*. Główny ten warunek teraz przez niego złamanym został. Gdyby naród *francuski* był go przywołał do *Francyi*, wtedy naród byłby złamał traktat; lecz Naród go nieprzywoływał. Nasz kraj więc w tych okolicznościach ma sprawiedliwą przyczynę do wojny. Lecz cóż teraz jest nayrostopniejszym i naydogodniejszym? Kto może przed sobą tać niebezpieczeństwa, wynikające z ostatniego nieszczęśliwego wypadku, dla pokoju i spokojności *Brytanii W.* i *Europy*? Któż nie pamięta o postępowaniu i charakterze człowieka, niedotrzymującego żadnych traktatów? Wszystkie te uwagi i niepodobieństwo utrzymania z nim przyjacielskich stosunków, dają powód do niepłonnej obawy. Mamże teraz życzyć, aby się *Izba* wzięła do szybkich i nagłych środków? Nie zaiste. Przekładam jey tylko stan rzeczy, oddając pod jey rozważenie, że dwie tylko pozostają drogi, tojest: *zbrojna obrona*; lub *czynna woyna*. Rozwiązania tego zagadnienia nie żądam teraz od *Izby* (*sluchayciel!*), bo jeszcze niektóre przedmioty wyjaśnić potrzeba. Tymczasem przezorność wymaga zbrojnego stanu obrony.”

Lord Grenville, *Margrabia Wellestey* i inni *Lordowie* oświadczyli się także za zbrojną obronę; adres jednomyślnie przyjętym został.

W *Izbie Niższej* *Lord Castlereagh* mówił za adresem podziękowania *Xięciu Rejentowi*, za jego poselstwo: „Swieżo wypadki zniszczyły zotoletnią pracę, i wymagają od wszystkich *Mocarstw* nowych nateżeń; ponieważ naczelnik wojskowy, wsparty jedynie przychylnością wojska swego, będzie panował we *Francyi*, i musi dla utrzymania téj przychylności złamać pokój, gdyż pokój sprzeciwia się życzeniom wojska jego. Nader niebezpieczny jest stan rzeczy dla wszystkich krajów spokojnych. *Brytania W.* nie może żadną miarą na to obojętnym patrzeć okiem, bez uzbrojenia się, i porozumienia ze swoimi sprzymierzeńcami, względem środków dla zachowania powszechnego pokoju. Znałem i dawniej, jak było rzeczą niebezpieczną wyznaczyć *Bonapartemu* pobyt na wyspie *Elbie*; lecz nie chcąc przedłużyć wojny w sposób niepewny, trzeba było na to przystać. *Bonaparte* na *Elbie* i przy téj wyspie miał zupełną wolność, dopóki nie złamał umowy zawartéj z nim w *Fontainebleau*. Gdyby *Półkownik Campbell*, w czasie ucieczki *Bonapartego* z wyspy *Elby*, był się tam znajdował, byłoby się z nim to samo stało, co z *Panem Richile* anglikiem, którego *Bonaparte* kilka dni przez dwóch żandarmów pilnować kazał, póty aż nie wypłynął. Rząd *francuski*, obawiający się planów *Bonapartego*, dał był rozkaz, aby dwie fregaty między *Korsyką* i *Livorno* krążąc, szczególniejszą miały baczną na to, co się na *Elbie* dzieje. *Admirał Hallowel* donosił także *Admiralicji* naszej, iż przytrzymałby *Bonapartego*, gdyby go na morzu spotkał. *Bertrand* nawet, dniem wprzódy, o niczem nie wiedział. Wojskowi, przez których *Bonaparte* jedynie znowu wyniesionym został,

przyzwyczajeni do rabunku i żdzierstwa, z krwi z pracy innych narodów oczekujący nagrody i postępu na wyższe stopnie, którzy *Króla* swego zradzili, i i świętą wykonaną mu przysięgę podle złamali, nie będą sobie smakowali w stanie pokoju; będą chcieli woyny. Czyżże bez czci i bez cnoty długi czas walkę wytrzymają i czy *Francya*, obywatelska *Francya*, długo takiéj klasie ulegać będzie, tego rozważać nie chcę, lecz twierdę, iż naywiększa troskliwość przygotowania się na wszelki wypadek powinna być obowiązkiem naszym.”

P. Whitbread rzekł: *Szlachetny Lord (Castlereagh)* był w *Wiedniu* z wielkimi politykami lecz, pomimo całej ich mądrości, i pomimo naszych pieniędzy, wypłynął *Bonaparte* z *Elby*; a żaden człowiek nic otem nie wiedział. Gdy umknął, wszyscy się temu dziwią. Oświadczenie wiedeńskie pod dniem 15 marca jest szczególniejście w swoim rodzaju. Okazuje się ze wszystkiego, iż *Napoleon Bonaparte* swego dawnego przyjaciela *Talleyranda* przewyższył tym razem w chytrósci. Jeśli ministrowie dawniej w *Chatillon* zawarli pokój z *Bonapartem*, czemuż go teraz nie chcą dotrzymać? — *Pan Whitbread* mówi jeszcze długo w duchu opozycyjnym, i zakończył oświadczeniem: aby w adreście przydano prośbę do *Xięcia Rejenta*, żeby wszelkich użył sposobow dla zachowania dobrodzieystwa pokoju, dopóki to jest zgodne z powszechnym bezpieczeństwem.

Lord Castlereagh: Oświadczenie wiedeńskie, po odmianach potém zaszłych, nie może jeszcze być uważane, za wypowiedzenie wojny. Gdyby za takie było poczytywane, wydaliby byli *Ministrowie* natychmiast patenta kaprom. Tym czasem potrzeba uważać *Bonapartego* za przedmiot strachu i niszczyć siłę jego wszelkim prawnym sposobem. Dziwią się, że *Bonapartego* wystawiamy, za człowieka, któremu wierzyć nie można; lecz, gdzie jest umowa, którejby nie złamał? Niech szanowny *Reprezentant* mówi co chce, to wcale nie wstrzyma *Mocarstw* sprzymierzonych od odparcia napadu, który już rzeczywiście nastąpił.

Po długich sporach przyjęto pierwszy adres większością głosow, 220 przeciw 37.

Na nadzwyczajne wydatki dla wojska uchwalono 8 miliony funt. szterl.

Dnia 20 t. m. oświadczył *Lord Castlereagh*, że proponowane na kongressie urządzenie, tyczą się *Maryi Ludwiki* i jey syna, ale bynajmniej się nie tyczą *Bonapartego*. *P. Whitbread* d. 21 mówił: iż on poda, iżby, zezwolenie na wszelkie subsydy odłożone było; póki nie będzie wiadomo, czy w spokoju czy wwoynie jesteśmy. *Lord Castlereagh*, oświadczył, iż wiadomy nowo w *Wiedniu* d. 25 marca zawarty traktat ma niektóre istotne niedokładności, i od żadnego jeszcze *mocarstwa* ratyfikowanym nie jest. Wspomniany *Lord*, mówił dalej, iż, o projekcie przeniesienia *Bonapartego* na wyspę s. *Heleny* albo *Lucyi* nic mu wiadomym nie było — Zezwolono na 60,000 f. s. na subsydy dla emigrantów *francuskich* — Podatek od dochodów większością 183 przeciw 58 na jeden rok przyjętym został.

P R U S S Y.

Korrespondent hamburski donosi z *Berlina*, pod 29 kwietnia: „Wszystkie, będące teraz w marszu, wojska pruskie, otrzymały rozkaz pociągnięcia podwójnym marszem naprzód; odebrano też i tu w *Berlinie*, rozkazy, iżby zostające jeszcze artyleryczne i amunicyjne pociągi, prędko wyprawione były. Tak więc rozpoczęcie kampanii blizkiem się być zdaje.

Przybył tu przed kilką dniami *Xiążę Antoni Radziwiłł*. Udaje się on do *Poznania*, dla przyjęcia imieniem *K. Jmci* holdu od prowincy polkich, które się nam znowu dostały. Twierdzą powszechnie, że on tam, jako królewski *Wielkorządca* rezydować będzie.

Akkredytowany przy tutejszym dworze *Césarsko Rossyjski* Posel *P. Alopeus*, powołany został do *Wiednia*, i wyjedzie pozajutro. Ma on, jednakże z zatrzymaniem swego teraźniejszego urzędu, być użytym w kampanii, do sprawowania znacznego miejsca administracyjnego. Przeszły wojny był on już cywilnym gubernatorem w *Nancy*.”

Gazeta berlińska, donosi z *Wrocławia*, pod 30 kwietnia: „Dnia wczorayszego wieczorem, o godzinie 8mej, przybył tu z *Warszawy* *J.W. Marszałek polny*, *Hrabia Barclay de Tolly*. Dzisiaj złożyły mu uszanowanie swoje wszystkie urzędy tutejsze. — *J.W. Jenerał Baron Sacken* wyjedzie ztąd do *Drezna*.”